Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XXVI. KRAKÓW, SOBOTA 19 LUTEGO 1921. NR 8.

CENA PRENUMERATY Z PRZESYŁKĄ W POLSCE: rocznie 100 Mk. półrocznie 50 Mk. kwartalnie 25 Mk. ZA GRANICĄ: w Niemczech, w Ameryce, Brazyli i Kanadzie rocznie 2 dol. Prenumeratę płaci się z góry. Numer pojedyńczy 2 Mk. Nieopieczętowane reklamacye w Polsce wolne są od opłaty pocztowej. — Rękopisów się nie zwraca. — Nie przyjmuje się listów nieopłaconych.

TELEFONU NR. 1018

PRAWDA

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM RELIGIJNYM NARODOWYM, POLITYCZNYM, GOSPODARSKIM I ROZRYWCE. - WYCHODZI CO SOBOTĘ

PRENUMERATĘ oraz wszelkie korespondencye nadsyłać należy pod adr.: Redakcya „PRAWDY" w Krakowie, ul. Stolarska 6

Biuro redakcyi otwarte codziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, od godz. 8—12 przedpoł. i od 2—7 popoł.

OGŁOSZENIA: za 1 wiersz petitowy, jednołamowy lub jego miejsce 3·00 Mk. Nadesłane: za wiersz 8 Mk. Przy kilkorazowem ogłaszaniu, odpowiedni rabat.

„JEŚLI PAN NIE ZBUDUJE DOMU, PRÓŻNO PRACOWALI, KTÓRZY GO BUDUJĄ". — PSALM 126.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Uchwalenie konstytucji.

Obrady sejmowe ubiegłego tygodnia przyniosły nam nareszcie konstytucję. Wprawdzie odbędzie się jeszcze za jaki miesiąc trzecie jej w sejmie czytanie, że według regulaminu sejmowego, będzie można czynić jeszcze poprawki, ale żadnych zmian zasadniczych wprowadzać już nie będzie wolno. Z tego powodu uchwały, zeszłego tygodnia trzeba uważać za decydujące, nieodwołalne w głównych postanowieniach.

Czytelnicy nasi wiedzą dobrze, bo staraliśmy się im to jasno przedstawić, jaką ważność ma dla państwa konstytucja, na której byt państwa, jego ład i porządek się opiera. Wszystkie inne wydawane przez sejm ustawy nie mogą być z nią w sprzeczności, muszą się z nią zgadzać, a mogą tylko rozszerzać ją, wyjaśniać (interpretować) wprowadzać w wykonanie to co konstytucja zasadniczo ustala.

Uchwalone zasady konstytucji składają się ze 131 artykułów, obejmujących przepisy ustroju naszej Rzeczpospolitej. Dyskusja nad niemi na ogół była dość spokojna, a przynajmniej bez awantur.

Nad senatem już nie radzono, bo ten został już na poprzednich posiedzeniach sejmu uchwalony. Natomiast inne artykuły konstytucji wywołały spory.

Przedewszystkiem spierano się w jaki sposób ma się odbywać wybór naczelnika państwa, czyli jak go nazywa konstytucja Prezydenta Rzeczypospolitej. Trzydziestu głosami większości przyjęto wniosek komisji konstytucyjnej, aby Prezydenta na lat siedem wybierały połączone razem obie izby, to jest sejm i senat, tak samo jak Francja wybiera swego prezydenta. Posłowie stronnictwa „Wyzwolenie" chcieli, aby sejm wyznaczał dwu kandydatów, a z pomiędzy tych dwóch jednego wybierał cały naród w powszechnem głosowaniu. Taki sposób wyboru w[wo]ływałby w kraju ogromne zamieszanie, agita[cye], przekupstwa, walki — byłby w większych [j]eszcze rozmiarach powtórzeniem dawnych polskich elekcyj królów, których wybierała cała szlachta. Wiemy jak te elekcje przyczyniły się do upadku Rzeczypospolitej, jak dawały możność obcym państwom mieszania się do spraw naszych.

Innego zdania było stronnictwo ludowe (P. S. L.), które chciało, aby prezydenta wybierali osobni elektorowie (wyborcy) wybierani przez powszechne głosowanie. O co tu szło, zrozumieć trudno, boć posłowie, którzy będą elektorami, są przecież także przez cały naród wybierani. Wygląda tak jakby się posłom nie wierzyło, jakby oni byli niegodni wybierać prezydenta, choć przecie wyborcy wybrali takich posłów, jakich uważali za najlepszych.

Dobrze się więc stało, że oba te projekty upadły, a wybór prezydenta odbywać się będzie tak jak sejm uchwalił.

Inną sporną kwestją było, czy Prezydent

Rzeczypospolitej może być równocześnie naczelnym wodzem w czasie wojny, bo w czasie pokoju konstytucja zostawia mu naczelne zwierzchnictwo sił zbrojnych państwa. Otóż przedewszystkiem trzeba to zaznaczyć, że z małym wyjątkiem wszędzie prezydentami republik są ludzie cywilni, a nie wojskowi. Jakże więc taki cywilny prezydent mógłby być dowódcą walczącej armji, kiedy on o wojskowości może nie mieć najmniejszego pojęcia? Z drugiej jednak strony zdarzyć się może, że prezydentem jest znakomity jenerał (teraz np. naczelnikiem państwa jest Piłsudski) dlaczego więc temu znakomitemu wodzowi odbierać prawo dowództwa? Na to odpowiedziano: naczelnik państwa będzie mianował na wniosek rządu głównego dowódcę, a więc ten główny dowódca będzie niejako jego zastępcą — stąd wpływ na prowadzenie wojny przy wojskowym prezydencie i tak pozostanie. A jeżeli prezydentem nie zostanie wojskowy, a tak z małym wyjątkiem będzie, to dla wyjątku nie można odstępować od zasady. Jak trudna to była rzecz do rozwiązania, najlepiej dowodzi, że tylko jednym głosem większości uchwalono, że prezydent nie może być głównym dowódcą podczas wojny.

Gorące rozprawy wywołał też projekt orzekający, że religja katolicka zajmuje w państwie naczelne stanowisko i że stosunek państwa do kościoła zostanie określony prawnie na mocy porozumienia się ze Stolicą Apostolską. Występowali przeciw temu wnioskowi socjaliści i ich najbliżsi przyjaciele, głosowali przeciw niemu i żydzi, ale artykuł ten przeszedł ogromną większością bo 214 głosami przeciw 66.

Jednym z najważniejszych uchwalonych artykułów jest ostatni (131-y) o tem, że zmiana konstytucji może być uchwalona przez sejm i senat tylko większością dwóch trzecich głosów. Co lat 25, a na pierwszy raz za lat 10, konstytucja ma być poddana „rewizji", to jest przejrzeniu, zmianom i poprawkom Zgromadzenia narodowego, to jest wspólnym obradom izby poselskiej i senatu.

Po ukończeniu obrad marszałek wygłosił radość, że konstytucję uchwalono i nazwał ją „wiekopomnem dziełem". Tu dopiero powstał wrzask przez socjalistów i stapińszczyków wszczęty. — Zaczęli wołać: precz z senatem! precz z klerykalizmem, precz z reakcją! — a dla podniesienia godności tego protestu, zaczęli tupać nogami. Bez hecy trudno im się obejść.

Oczywiście, że uchwalona konstytucja, jak każde dzieło rąk ludzkich, nie jest zupełnie doskonałą. I to i owo poprawićby w niej można — na to zresztą jest owa przewidziana „rewizja". Ale w każdym razie z uchwalenia jej cieszyć się należy, bo przybliżyło ono chwilę uporządkowania naszych stosunków. Dobrze ktoś powiedział, że nawet najgorsza konstytucja jest lepszą niż żadna, tak jak lepszą jest nawet świeczka łojowa lub lampka migocąca, niż zupełna ciemność. A konstytucja nasza, choćby jak powiadamy, miała nawet pewne wady, nie jest z pewnością gorsza od wszystkich innych, jakie istnieją i jest jedną z najdemokratyczniejszych, bo do udziału w sprawach państwa przypuszcza wszystkich jego obywateli i wolę ich szanuje a tylko swawoli dopuścić nie chce.

Kobieta Polka w dobie dzisiejszej.

Świeżo jeszcze mamy w pamięci uchwałę komisji sejmowej, przyznającej kobiecie szerokie prawa w urzędzie, szkole i polityce. Kobieta może zajmować wszystkie stanowiska, oczywiście prócz stanowiska księdza, coby się sprzeciwiało przepisom religijnym, może być profesorem i nauczycielem, lekarzem i inżynierem, posłem i radnym gminnym, urzędnikiem i rzemieślnikiem, słowem kobietę polską postawiono na równi z mężczyznami.

Niestety, zawsze prawie tak się dzieje, że kiedy kobiecie polskiej przyznają szerokie prawa, to albo z nich korzystać nie chcą, albo kiedy z nich korzysta, to już zapomina zupełnie o swoich obowiązkach żony i matki. — A przecież są to ich najwyższe stanowiska.

Sama kobieta wie, że będąc ośrodkiem życia rodzinnego jest jego podwaliną, na której buduje się społeczeństwo. Jakie podwaliny, taki naród, takie państwo. Nie kto inny, tylko matka uczy dziecko pacierza i wie dobrze o tem, że „Ojcze nasz" to mądrość najwyższa, to drogowskaz na całe życie w chwilach złych i dobrych. Nie kto inny, tylko matka zdolna jest posiewać w duszy dziecka pierwsze ziarna cnót, ona kształtuje nieraz nieświadomie tę duszę dziecka. I właśnie nie dlaczego innego, ale dlatego kobieta, dając państwu, czy gminie obywateli, wychowanych przez siebie, ma prawo do dalszego kierowania ich czynami i wyrażenia swojej woli tam, gdzie ważą się losy państwa, obywateli i instytucyj.

O tem kobieta polska nigdy nie powinna zapomnać! Nie dość jest odrobić swoich sześć czy siedm godzin w biurze, nie dość odrobić lekcje, czy wizyty lekarskie, trzeba przdewszystkiem pamiętać o rodzinie spełniać wobec niej swoje obowiązki i dać jej to ciepło, jakiego nie daje nic poza matką, żoną, czy córką.

Kobieta wie także i to, że człowiek stworzony jest dla szczęścia, ale to szczęście musi zdobyć, musi je sam tworzyć, a kobieta jest pierwszym czynnikiem dla tworzenia tego szczęścia. Że to jest jej przeznaczeniem

świadczą dowody. Jednym z najwięcej widocznych jest to, że kobieta, która nikomu szczęścia nie dała, sama nigdy szczęśliwą nie będzie.

Bądźcie więc wszędzie i zawsze tem, do czego was przeznaczyła natura i do czego was Bóg powołał!

Z. O. H.

Przegląd polityki polskiej.

Wojna czy Pokój?

Kto dokładnie czyta gazety, śledzi z niepokojem sprawę pokoju, tak niesłychanie ważną nietylko dla Polski ale i dla Europy, a może i dla wszystkich państw świata. Sowiety ciągle zwlekają z podpisaniem pokoju, mimo, iż go gwałtownie potrzebują. Okazało się, że Niemcy, chcąc oddziałać na przebieg plebiscytu na Górnym Śląsku, nakłaniają sowiety do zwłoki i tak się dzieje istotnie. — Wyzyskują to także sowiety dla celów propagandy, którą zamierzają wzmocnić i rozszerzyć na Europę wschodnią.

Depesze z Wiednia udzielone niektórym dziennikom krakowskim doniosły na podstawie radio moskiewskiego, że pokój polsko-rosyjski został podpisany. Z góry można było przewidzieć, że podpisanie to było niemożliwe, ponieważ zaledwie nieliczna ilość punktów traktatu została zredagowanych, a prace te wymagają dłuższego czasu. — Tymczasem wewnętrzne stosunki republiki sowieckiej są straszne. Bunty żołnierzy, zwłaszcza na Ukrainie, przybierają zastraszające rozmiary. Dość podnieść, że pewna i oddana sowietom część marynarzy, załogującej w Kronsztadzie, ruszyła przeciw rządowi sowietów na Petersburg. Podnieść nadto należy rozłam, jaki zaistniał między Leninem a Trockim. Obydwaj czując upadek sowietów starają się, jeżeli nie odwlec, to przynajmniej złagodzić katastrofę i grają na nastrojach, zgodnie zresztą idąc na pasku Niemców.

Przygotowują się do ofenzywy wiosennej. Ogłosił. mobilizację wszystkich mężczyzn do 45 roku życia. — Równocześnie bolszewicy grożą angielskim Indjom i albo jest to posunięcie ryzykowne ze strony dobrze znanej, albo manifestacja zbrojna bolszewików dla celów propagandy. To pierwsze przypuszczenie jest więcej uzasadnione i znalazło wyraz w rokowaniach ryskich. Agenci niemieccy czynią wszystko, aby odwlec podpisanie pokoju.

Polska ma na to jednę odpowiedź, jaką dał min. wojny, jen. Sosnkowski, że może w razie potrzeby wystawić jeden miljon żołnierzy. Sowiety rozporządzają obecnie armią sześćsettysięczną.

Min. Sapieha oświadczył w Paryżu, że ma wszelkie dane po temu, że pokój rychło będzie podpisany.

Jak się dowiadujemy z pism rosyjskich, Polska ma otrzymać 30 miljonów rubli w złocie z podziału złota rosyjskiego.

Rozstrzygnięcie w sprawie granic Śląska Cieszyńskiego.

Na posiedzeniu 7 bm. Rada ambasadorów ustaliła ostatecznie granice Śląska Cieszyńskiego tak, jak to przewidywały zasady ustalone przez najwyższą Radę koalicyjną w Spaa 28 czerwca 1920. Nowe wnioski tak polskie, jak czeskie odrzucono.

Z Górnego Śląska.

Jak donoszą z Bytomia miano podobno wyznaczyć termin plebiscytu dla mieszkańców stałych Górnego Śląska na 20 marca, a dla emigrantów na 3 kwietnia.

Niemcy nie ustają w teroryzowaniu ludności polskiej. Niedawno rozesłali do działaczy plebiscytowych wyroki śmierci, jeżeli nie zaprzestaną agitacji. Bojówki niemieckie dokonały także zamachu bombą na jadącego automobilem kapitana francuskiego, Pourparda, członka międzysojuszniczego biura plebiscytowego, który cudem ocalał.

W zwycięstwo na Górnym Śląsku nie tylko my wierzymy. Oto dzienniki amerykańskie obliczają, że za przynależnością do Polski opowie się conajmniej 65 do 75 procent ludności.

Z prac komisji sejmowych.

Na ostatniem posiedzeniu komisyj sejmowych obradowano nad przeprowadzeniem kontroli nad reorganizacją ministerstwa wojny, zaopatrzenia armji w amunicję, kontrole nad gospodarką kolejową, zniesieniem ograniczeń praw kobiet polskich i wydanie sądom posła dra Perle redaktora „Robotnika“.

Dymisja ministra rolnictwa.

Minister rolnictwa Poniatowski podał się do dymisji. Dotąd nie słychać o przyjęciu dymisji. Dzienniki warszawskie uważają, że prowadzi to do rozbicia gabinetu, co może bardzo niekorzystnie wpłynąć na nasze stosunki zagraniczne.

Sprawę Galicji wschodniej rozstrzygnie konferencja ambasadorów.

Do „Gazety Warszawskiej“ donoszą z Paryża, iż Liga narodów, której poruczono rozstrzygnięcie sprawy Galicji wschodniej, oddają do rozstrzygnięcia konferencji ambasadorów.

Z polityki zagranicznej.

Powstanie irlandzkie.

[illegible] wyzwoleńczy w ojczyźnie bohatera z Corcku wz[illegible] się. Zamachy na wojska angielskie nie ustają, a obecnie występują z coraz większą gwałtownością. — Od początku tego miesiąca zabito 2[illegible] policjantów i 57 żołnierzy, a ranionych 338 policjantów [illegible] 143 żołnierzy.

Groźba wojny rosyjsko-japońskiej.

Dzienniki zagraniczne zajmują się żywo możliwością wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej. Powodem ma być układ zawarty w Mukdenie między Japonią a Chinami w sprawie zbrojeń przeciw bolszewikom. Podobno rząd rosyjski polecił Cziczerinowi wystąpić przeciw Japonji.

Trójprzymierze bałtyckie.

Z powodu uznania Łotwy i Estonji istnieje dążność do zawarcia przymierza wspólnie z Polską. Zdaniem ministra estońskiego sprawa nie napotykałaby na trudności, a do dzieła tego należy przystąpić jaknajrychlej.

Japonia przystąpi do sojuszu polsko-francuskiego.

Do Warszawy nadeszła wiadomość z Berlina, iż rząd japoński miał złożyć rządowi polskiemu oświadczenie, że Japonia gotowa jest przystąpić do sojuszu francusko-polskiego.

Z gospodarstwa.

OSUSZAĆ ŁĄKI. Czem jest łąka dla rolnika, o tem wie on sam najlepiej. Łąka wymaga małego wkładu, a daje duży plon. Są trzy rodzaje łąk: mokra, wilgotna i sucha. Najlepsza jest łąka wilgotna, bo na niej udają się trawy szlachetne, koniczyny i groszki. Natomiast na łąkach mokrych udają się rośliny takie, które wymagają dużo wody, a więc sitowia i wisy. Ponadto na takich łąkach porasta mech, który przygłusza inne pożyteczne rośliny. Trzeba więc łąki mokre osuszać tak, aby mieć z nich łąki wilgotne. Da się to łatwo przeprowadzić na małych łąkach, trzeba tylko trochę pracy i dobrej woli zresztą dla własnego interesu.

Polski włościanin ciągle jeszcze ma to przekonanie że tylko mokra łąka daje plon obfity mimo, iż sam sie o tem przekonuje, że tak nie jest. Za przyzkład niech posłuży Holandja, która ma najwspanialsze wyniki z osuszania łąk i jest wzorem gospodarki łącznej dla całego świata.

Drugą taką wadą włościanina polskiego jest kopanie głębokich gnojówek, przez co utrudnia się tworzenie soli, które są pokarmem dla ziemi. Dużo jeszcze trzeba wiedzieć polskiemu rolnikowi, aby mógł wydobyć to z ziemi, co z niej wydobyć można.

Rozmaitości.

Data	Dzień	Rzymsko-kat.
20	Niedziela	2 P. Such.
21	Poniedz.	Andrzej
22	Wtorek	Piotra kat.
23	Sroda	D[illegible]
24	Czwartek	Macieja
25	Piatek	[illegible]
26	Sobota	Wiktora

ZGON WIELKIEGO OBROŃCY POLSKOŚCI NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM. Jeden z najbardziej wybitnych i gorących działaczy śląskich, pastor Franciszek Michejda, zmarł w 73 roku życia. Wszystkie pisma polskie poświęcają temu gorącemu patrjocie i wielkiemu Polakowi pośmiertne wspomnienia.

KS. BISKUP LUBELSKI NA INTENCJĘ ZWYCIĘSTWA POLSKI NA GORNYM ŚLĄSKU wydał list pasterski, wzywający wiernych do modłów.

KRWAWE BOJKI W KOŚCIOŁACH CZESKICH. W Libawie wtargnęli do kościoła katolickiego czescy zwolennicy kościoła narodowego i rozpoczęli ogromną awanturę. Wyproszono ich i drzwi zamknięto. Awanturnicy drzwi wyważyli i zaczęła się bijatyka, pociągająca kilka krwawych ofiar za sobą. Ekscesy takie miały miejsce w kilku innych kościołach.

POLSCY JEŃCY W INDJACH. Nawet tam rzuciła zawierucha wojenna jeńców polskich. Poselstwo polskie w Londynie zajmie się sprowadzeniem ich do kraju.

ŚMIERCIĄ ZA OSZUSTWO skazano urzędnika ministerstwa zdrowia, Władysława Kilińskiego, który oszukał skarb państwa na miljon marek.

WYGRANE MILJONOKI padły na numery 2,664.830, 2.562.160 i 912.058.

ARESZTOWANIE TRUCICIELI MĄKĄ. Jak wiadomo w Warszawie i kilku innych miastach zatruło się wielu ludzi, spożywających chleb z zatrutej mąki, co dało powód do interpelacji w tej sprawie w Sejmie. Władze wpadły na trop trucicieli w Zakroczynie, gdzie zbadano składy z mąką. Okazało się, że mąka zawierała trujące przymieszki gipsu i przetworów wapna i inne trucizny. Aresztowano żydów: Idę Eibenszyc i Cyrlę Bożnicką, z których pierwszy zdołał uciec. Mąkę tę przemycali zbrodniarze do Warszawy. Ludność chciała magazyny w Zakroczynie zdemolować, a trucicieli powiesić i takiej kary domaga się na fałszerzy mąki.

RZĄD POLSKI TĘPI STRAJKI KOLEJOWE. Z powodu zamierzonego strajku kolejowego władze zarządziły, że wszystkich strajkujących z posad usunie, a przyjmie ich ponownie tylko na podstawie deklaracji, którą już porozsyłano.

ZWALCZANIE ZBYTKU I LICHWY W POLSCE. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie na mocy uchwały Rady min. dla zwalczania zbytku i lichwy.

POSŁOWIE W PARLAMENCIE WIEDEŃSKIM BIJĄ SIĘ PO TWARZACH. W parlamencie wiedeńskim przyszło do bójki między posłami socjalistycznymi a chrześcijańsko-społecznymi z powodu zakazu wystawienia pewnej sztuki teatralnej treści niereligijnej.

PODWYŻSZENIE TAKSY LECZENIA W SZPITALACH. Min. Zdrowia publicznego podwyższyło taksę leczenia w szpitalach od 15 lutego i tak: I klasa kosztuje 200 mkp., II klasa 140, III klasa 90 marek dziennie.

ZBOŻE Z RUMUNJI DLA MAŁOPOLSKI. Na odbytem posiedzeniu u gen. delegata dra Gałeckiego obradowano nad sposobami zaopatrzenia Małopolski w żywność. Uchwalono domagać się, aby cały zapas zboża zakupionego przez rząd w Rumunji przydzielić wyłącznie Małopolsce. Uchwalono również przyspieszenie dostawy, a zboże rozdzielić między większą ilość młynów, aby przyspieszyć rozdział mąki.

MONOPOL WODCZANY W MAŁOPOLSCE. „Nowiny Powszechne" dowiadują się, że w najbliższych tygodniach ma być zaprowadzony monopol wódczany.

OGROMNE POŁOWY ŚLEDZI. Na morzu Północnem dokonano dawno niewidzianych ogromnych połowów śledzi. Wybrzeża, a zwłaszcza porty zapełnione są masami beczek ze śledziami.

EPIDEMJA ŚPIĄCZKI WŚRÓD KOTÓW wybuchła w Anglji. Dziwna ta choroba u zwierząt nie przeniosła się na psów. Setki tysięcy kotów pada jej ofiarą.

PIĘĆ MILJONOW PODATKU w dolarach zapłacił za jeden rok amerykański miljarder Rockefeller. Nie można sobie wprost wyobrazić wysokość majątku tego miljardera.

POLSKA OBEJMIE ZARZĄD KOLEI GDAŃSKICH. Ministerstwo polskich kolei obejmie zarząd wszystkich normalnych i wązkotorowych kolei, zbudowanych przez władze okupacyjne na obszarze Gdańska, oraz te koleje prywatne, które władze okupacyjne przeznaczyły do użytku publicznego.

WNIOSEK W SEJMIE o ZNIESIENIE MINISTERSTWA APROWIZACJI postawiło Nar. Zjedn. Ludowe. Pisma przeważnie są za zniesieniem tegoż ministerstwa.

O ZMIANĘ GODZIN W SKLEPACH. Do laski marszałkowskiej wpłynął wniosek, aby zmienić ustawę o zamykaniu sklepów i wprowadzić 12 godzinny dzień pracy.

PIĘTNASTOLETNIA ŁOTEWKA BOLSZEWICKIEM KATEN. W armji bolszewickiej jest pewna piękna dziewczyna łotewska, która ma upodobanie mordować więźniów w ten sposób, że zabija ich strzałem z rewolweru w tył głowy.

ANGLJA ZAMAWIA W POLSCE PORCELANĘ. Fabryka porcelany „Cmielów“ otrzymała znaczne zamówienia na wyroby porcelanowe z Anglji. — Wobec tego fabryka rozszerzy swoje budynki i zatrudni większą ilość pracowników.

ZNOWU STRAJK KOLEJOWY. W warsztatach kolejowych w Warszawie wybuchł ponownie strajk, wobec czego, ministerstwo kolei poleciło zamknąć warsztaty.

Jednajcie nowych czytelników.

PADEREWSKI WYJEŻDŻA DO AMERYKI. Pan Paderewski udaje się do Kalifornii dla spoczynku, a nie z misją dyplomatyczną, jak to niektóre pisma podały.

MIN. SAPIEHA W LONDYNIE. Minister spraw zagranicznych Sapieha przybył do Londynu, gdzie go podejmował prezydent gabinetu i król Jerzy. Po wizycie londyńskiej ks. Sapieha uda się z powrotem do Paryża, aby doprowadzić do końca rokowania z rządem francuskim.

POCIĄG MIĘDZY PARYŻEM A WARSZAWĄ będzie zaprowadzony od 15 marca. Ma on 10 wagonów w czem 3 sypialne. Pociąg przechodzić będzie przez Poznań i Berlin.

GŁUPOTA KOŻDONIOWCOWEGO „SLĄZAKA“. Niedawno oglądaliśmy gazetę zdrajcy polskiego Koždonia „Ślązak“, która umieściła portret krakowskiego biskupa ks. Adama Sapiehy i podpisała go tym nazwiskiem, a nad portretem umieściła napis: Minister spraw zagranicznych. Tak to ów oszczerczy organ informuje lud górnośląski. Więc baczność! Nie bierzcie do ręki tego piśmidła, która szkaluje Polaków.

PRZEDŁUŻENIE ZAPISU NA POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ. Ministerstwo skarbu zawiadamia, iż przedłuża dobrowolny zapis na pożyczkę 5 procentową długoterminową.

ZAWIESZENIE ŻYDOWSKIEJ SZMATY „UNSER GEDANK“. W Warszawie zawieszono żydowską gazetę „Unser Gedank“ za artykuły przeciwpaństwowe, a lokal redakcyi opieczętowano.

NADESŁANE.

Odpowiedzialny redaktor: Karol Zwoliński. Wydawca: Katolicka Spółka Wydawnicza. Drukarnia „Prawdy“ ul. Stolarska 6, pod zarządem Stefana Zbika.